

**Szanowny Panie Dyrektorze, Szanowna Pani Wicedyrektor, Kochani Nauczyciele,
Wychowawcy i pozostali Pracownicy szkoły,**

jutro Wasze święto - Dzień Nauczyciela. Dzień, który na pewno chcielibyście spędzić razem ze swoimi podopiecznymi, z uśmiechem na twarzy, obdarowani kwiatkiem, w prawdziwym szkolnym harmidrze. Jednak obecna sytuacja na to nie pozwala. Ja również w imieniu wszystkich rodziców nie mogę do Was dotrzeć z tradycyjnym kwiatkiem, małym poczęstunkiem i przede wszystkim z życzeniami. Aż mi się przykro robi.

Pozwólcie zatem, że przynajmniej tą drogą złożę Wam szczerze i serdeczne życzenia przede wszystkim zdrowia, optymizmu, siły, energii i nadziei, że cały ten koszmar się jak najszybciej skończy. Chciałabym również podziękować Wam wszystkim za opiekę nad dziećmi, naukę, kreatywne pomysły i przygotowanie naszych dzieci do wielu konkursów, zawodów czy olimpiad.

Dziękuję także za wyrozumiałość wobec nas, rodziców, bo musieliśmy się wcielić w Wasze role w zasadzie z dnia na dzień. Dla wielu z nas to bardzo trudna sytuacja, szczególnie dla tych, którzy muszą chodzić do pracy i przy tym pomagać z nauką swoich dzieci, szczególnie tych młodszych, nie mając żadnego doświadczenia w ich nauczaniu. Z drugiej strony my, rodzice, możemy sami przekonać się, że być nauczycielem wcale nie jest rzeczą prostą.

Kochani, mam nadzieję, że jak po każdej burzy świeci słońeczko, to i po tej nie będzie inaczej. Może będzie trzeba trochę dłużej poczekać, ale cieszę się na spotkanie z Wami i obiecany kwiatek Was oczywiście nie minie :).

Na zakończenie (bo już przez łzy nie widzę na laptop) trzymajcie się wszyscy, dużo zdrowia Wam i wszystkim Waszym najbliższym, do szybkiego zobaczenia. Pozdrawiam nie tylko w imieniu własnym, ale również w imieniu wszystkich dzieci i rodziców i ściskam Was na odległość.

Urszula Krzywoń